

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: **Bez poczty:** kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. **Z pocztą:** kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmoni) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGŁĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemcy. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Księstwa Nadnaddunajskie. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

—*—

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Mianowanie. — Książę Danilo. — Arcyksiążę Karol Ludwik. — Przygotowania na uroczysty obchód jubileuszowy założenia orderu Maryi Teresy. — Zasadzenie drzewami Karstu.)

Wiedeń, 28. kwietnia. Jego c. k. apostolska Mość raczył najwyższym listem własnoręcznym z 30. marca b. r. feldmarszał-leituantowi, *Felixowi* księciu *Jablonowskiemu* nadać godność cesarskiego rzeczywistego tajnego radcy z uwolnieniem od tacy.

Minister sprawiedliwości mianował substytutą prokuratoryi rządowej w Złoczowie, dr. *Michała Truss*, radcą obwodowego sądu i rządowym prokuratorem w Tarnopolu.

Książę Danilo Czernogórski przybył dnia 26. b. m. północną koleją żelazną z Paryża do Wiednia.

Z **Insbrodu** donoszą pod dniem 23go kwietnia do *Gazety wiedeńskiej*: Wczoraj zaszczylił Jego cesarzewicz. Mość najdosłójniejszy Arcyksiążę-namiestnik po drugi raz swą wizytą c. k. wyższą szkołę realną. Najdosłójniejszy Arcyksiążę przybył niespodzianie o 8½ godzinie do zakładu, znajdował się w różnych klasach podczas nauki religii, historii, wykreślnej geometrii, języka włoskiego, fizyki i kaligrafii, i dla przekonania się wszechstronnie o ukształceniu uczniów, zadawał im nawet sam różne pytania. Jego cesarzewicz. Mość wyraził się powtórnie jak najpochlebniej o czynności instytutu i opuścił go po dłuższym niż trzygodziennym pobycie.

— Instytucya wojskowego orderu Maryi Teresy obchodzi tego roku stoletni swój jubileusz. Do tej rzadkiej ceremonii robią wszelkie przygotowania, a festyn obchodzony będzie w całej monarchyi z wielką solennością. We wszystkich większych miejscach monarchyi, gdzie się znajduje załoga lub oddział wojskowy będą dnia tego parady, uczty, karuzele, a prócz tego dawane będą salwy z dział. W nadwornej drukarni rządowej pracują teraz nad dziełem obszernem pod tytułem: „Historja instalacyi orderu Maryi Teresy“, które z rozkazu najwyższego układa z dat urzędowych pan *Hirtenfeld*, redaktor gazety wojskowej. J. M. Cesarz z tem się wyraził w liście własnoręcznym do kanclerza tego orderu, księcia *Mertenscha*, by ten festyn obchodzono z największą świetnością. Wielkim mistrzem orderu jest jak wiadomo J. M. Cesarz. Wielką wstęgę orderu tego mają: Arcyksiążę Jan (1809), feldmarszałkowie hr. *Radetzky* (1848) i książę *Windischgraetz*; dalej jest siedm komandorów tego orderu: hrabia *Nugent* (1813), hrabia *Jellaczyc*, baron *Hess*, hr. *Thurn*, Arcyksiążę *Albrecht*, feldzm. *Wimpffen* i hrabia *Schlik* (1849 i 1850). Zagranicznych komandorów tego orderu jest 4 a kawalerów 29, między tymi z dynastyi panujących: król *Wirtembergski*, książę *Eugeniusz wirtembergski*, książę *Karol bawarski*, król *belgijski* i Wielki książę *Konstanty*. *Sir Charles Napier* jest także kawalerem tego orderu.

— Do gazety tryestyńskiej donoszą, że prace około zasiania lasem *Karstu* odbywają się pod opieką rządową. Pan Namiestnik oglądał w okolicach *Tryestu* rozmaite miejsca, gdzie prace te ukończono lub dosć już daleko posunięto. I tak oglądał las *Ferdynanda*, gdzie na szczycie wzgórza wznosi się wielkie zabudowanie w pamięć daru cesarskiego, i gdzie kosztem magistratu założono szkołkę drzew. W pobliżu wsi *Bassorizza* i *Padrich* opatrywano plac na założenie gaju, i gdzie potąd nasadzono już znaczną liczbę drzew sosnowych, orzechowych i kasztanowych. Tego roku zasadzono już nowe drzewa. Cały zakład otoczono już murem, a takie same szkołki drzew znajdują się w obrębie gmin *Trebie*, *Banne* i *Opezyina*.

Anglia.

(Sprawy w przyszłym parlamencie. — Książęta Audhy.)

Londyn, 24. kwietnia. Jak donosi *Morning Post*, będzie parlament w ciągu przyszłej sesyi zajmować się głównie następują-

cemi sprawami: Modyfikacya ustawy o rozwodach małżeńskich, jurysdykcyja testamentarna, deportacyja, odprawa procesów małżeńskich o wiarołomstwo przed sądem kryminalnym, nowa ustawa co do nadużycia powierzonej własności i w ogóle nadużycia zaufania, ustawa o bezimiennych towarzystwach i askuracyach. Większa część tych projektów była już przedkładana w dawnym parlamencie, ale tam nie stało czasu.

Książęta *Audhy* bawią dotąd jeszcze w Anglii i obecnie zajmują się oglądaniem osobliwości *Liwerpolu*.

Francya.

(Nowiny dworu. — W. książę *Konstanty*. — Marszałek *Serrano*. — Jenerał *Kherediu*. — Przygotowania do wystawy. — Złoto gujenskie. — Wiadomości bieżące. — Zamożność *Izraelitów*. — Nowa godność duchowna.)

Paryż, 24. kwietnia. Dwór cesarski zjedzie na dziesięć dni do zamku *Fontainebleau* z końcem miesiąca bieżącego, to jest zaraz po przybyciu Wielkiego księcia *Konstantego* do Paryża. W zamku tym odbędzie się świetne festyny. Powrót Ich Mość Cesarstwa do *Tuileryów* nastąpi 10 maja, gdyż około tego czasu spodziewają się Króla bawarskiego. Cesarz i Cesarzowa wrócą potem znów do *Fontainebleau* w towarzystwie swego gościa królewskiego, i zabawią pięć do sześciu dni. Po odjeździe Króla bawarskiego zajmie familia cesarska rezydencyę swoją w *St. Cloud*. Cesarz ma zamiar po ukończonych wyborach do Izby prawodawczej udać się znów do kąpiel w *Plombières*, a zamtąd zrobi wycieczkę do zamku *Arenenberg*, gdzie młode swe lata przepędził.

Cesarz oglądał wczoraj przygotowania, jakie robią w ratuszu do festynu na cześć Wielkiego księcia *Konstantego*. Temi dniami kazał sporządzić modele najznakomitszych okrętów francuskich, i chce zostawić je w upominku Wielkiemu księciu.

Marszałek *Serrano* odjechał dziś zrana do *Madrytu*. — Wielki książę *Konstanty* zabawi w *Tulonie* o 2 dni dłużej, niż z początku mówiono, to jest do 28. b. m. Pobyt w Paryżu potrwa 15 dni włącznie z wycieczkami w okolicę. Podług doniesień z *Tulonu* z 22. b. m. zwiedzał Wielki książę tego dnia po raz drugi arsenał tuloński, a potem odległą o 2 mile od miasta zatokę *La Seyne*. Dnia 28. odjedzie do *Marsylii*, a 30. o godzinie 5. wieczór stanie w Paryżu.

Jenerał *Kherediu*, poseł *Beja Tunetańskiego* odjechał do *Londynu*.

Wydział Izby, któremu poruczono rozpoznanie projektu względem odkupienia pałacu przemysłowego, oświadczył się większością głosów przeciw postanowieniom projektu.

W pałacu przemysłowym robią już przygotowania do wystawy sztuk nadobnych, która ma zacząć się 15. maja. Nadchodzą już liczne statuy i obrazy. Boczne ściany galeryi wyprawiono deskami, po których mają umieszczać obrazy; światło pada zgóry. Równocześnie ma być w środkowej nawie urządzony ogród na wystawę owoców i kwiatów.

W *Gujanie*, a mianowicie w *Kayennie* odkryto pokłady złota, na próbę bito z niej monetą w mennicy tutejszej.

Obliczono, że na każdego z osiadłych tu starozakonnych przypadłoby rocznie po 12.500 franków dochodu, gdyby przychód w równych częściach podzielono. — Cesarz przesłał w upominku kosztowną, brylantami sadzoną tabakierkę angielskiemu kapitanowi *Morrison*, autorowi dzieła o panowaniu *Napoleona III*. Anglik przesłał w odwet darem cztery pięknych koni. — Przy dworze *tuileryjskim* zaprowadzony ma być znów posada wielkiego jałmużnika. Otrzyma ją *abbé Bonaparte*, syn księcia *Canino*.

Belgia.

(Ubóstwo. — Pozwolenie jenerałowi *Skrzyneckiemu*.)

Bruxela, 23. kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu izby miał pan *de Perceval* mowę w sprawie dobroczynności, w której przytacza następujące ciekawe data: „Kraj belgijski zamieszkuje 908.000 familii; 89.630 z nich żyje w wygodach, 373.000 w ucisku, a 446.000 w nędzy! Z tych ostatnich pobiera 226.000 wsparcie z zasiłków publicznych. Na stu Belgów jest 9 majątnych, 42 w mniej więcej złych okolicznościach, a 49 znajduje się w zupełnie smutnem położeniu.“ Liczbę tych, co pobierają wsparcie z instytutów publicznych podaje mowca na 800.000; a że ogółowe przychody wszystkich dobroczynnych zakładów krajowych wynoszą 10 milio-

nów franków, przeto na każdą z tych osób przypada roczne wsparcie w kwocie 12 fr., to znaczy 4 cenimy dziennie.

Według urzędowego doniesienia Monitora belgijskiego upoważniony jest królewskim postanowieniem z 18. b. m. pensjonowany generał-leitnant Skrzynecki aż do dalszego rozkazu i z pobieraniem całej pensji obrać sobie pobyt w państwach ces. austriackich.

Szwajcarya.

(Ustawa werbownicza.)

Z rady federacyjnej wyszły znów do holenderskiego rządu reklamacje względem werbunku w Lörrach, gdyż pierwsza odpowiedź nie zaspokoila sprawy. Ale odpowiedź ta jest ważna, gdyż bardzo dobrze przedstawia stan rzeczy. Z odpowiedzi rządu holenderskiego dowiadujemy się, że już podczas zwinienia angielskiej legii cudzoziemskiej porozumiała się Holandia z rządem angielskim, ażeby tych, którzy mają ochotę do nowej służby, zwerbować wprost do swojej służby kolonialnej. Jakoż wielu Szwajcarów oświadczyło swoją gotowość, ale wpopizód chcieli odwiedzić swych krewnych w Szwajcaryi. Otóż według deklaracji holenderskiego rządu, misja wyższego, pensjonowanego oficera w Lörrach, ma zamiar regulować wyprawę tych Szwajcarów do Hardewyk. Rząd holenderski oświadcza oraz, iż niepojmując, dlaczego postępek Szwajcaryi z Holandją ma być inny niż z Anglią przy formowaniu legii angielsko-helweckiej. Przytem w Indjach znajdują się już powinowaci Szwajcarów w służbie wojskowej. Azatem to, co się teraz dzieje, jest tylko dalszym ciągiem tego, co się działo dotychczas, dlatego rząd holenderski nie widzi żadnej słusznej przyczyny do reklamacji rady federacyjnej. Z tego wszystkiego okazuje się wątpliwość ustawy werbowniczej. Jakby temu zaradzić, są tylko dwa środki: odebrać Szwajcarom, którzy się zaciągają do obcej służby, prawo obywatelstwa; lecz to sprzeciwiałoby się konstytucji szwajcarskiej, albo też, co by nawet było łatwiejszą rzeczą, znieść niedołężną i niepożyteczną ustawę i puścić wodze dawnej skłonności, której zwalczyć niepodobna. Wiadomo, że tę ostatnią myśl brano już nieraz pod rozwagę.

Włochy.

(Więźnie z Pagliano przeprowadzeni do Rzymu. — Poselstwo tunetańskie w Neapolu. — Obchód zmartwychwstania pańskiego w Nissie. — Dary Cesarzowy rosyjskiej.)

Rzym, 18. kwietnia. Chcąc zapobiedz podobnym wypadkom, jakie wydarzyło się niedawno w Pagliano, kazał Ojciec święty wszystkich głównych sprawców tego zaburzenia odstawić z Pagliano do Rzymu i umieścić w więzieniu St. Michele. Rozporządzenie to chwała dlatego, że w Pagliano więźnie alegali musieli wielu niedogodnościom. Wszystkim tym zaś, którzy nie mieli udziału w buncie więźniów politycznych, opuścił Ojciec święty część zasądzonej kary.

Neapol, 17. kwietnia. Nadzwyczajne poselstwo tunetańskie, które tu niedawno przybyło, ma jak się zdaje obok zlecenia złożenia gratulacji królowi, jeszcze i inne widoki. W Tunecie cierpią niedostatek zboża: generał Sydi Ferhad upraszał więc podczas posłuchania pożegnawczego u J. M. króla o pozwolenie wywozu z Neapolu do Tunetu 100 000 korcy przenicy, na co król tem chętniej przyzwolił, zwłaszcza, że w neapolitańskim spodziewają się tego roku zniw obfitych.

Z Nissy donoszą z 19. kwietnia. Podróż Jej Mości Cesarzowej rosyjskiej do Rzymu odłożono z powodu niepogody, jaka panowała tygodnia zeszłego. Wczoraj, w wile wielkanocy obrządku greckiego, przysposabiano się na flotyli cesarskiej w Villafranca do obchodzenia ceremonii uroczystej. Około północy zapowiedziano wystrzałami z dział na wszystkich okrętach rosyjskich początek ceremonii kościelnej, którą obchodzono przed ołtarzem znajdującym się na każdym rosyjskim okręcie liniowym. Równocześnie odprawiało się nabożeństwo także i w domowej kaplicy Cesarzowej, na którem znajdował się wielki książę Konstanty, swiata Jej Mości Cesarzowej, wszyscy obecni tu goście rosyjscy i oficerowie okrętowi. Dziś, w niedzielę, jest u Cesarzowej posłuchanie i wielka recepcja, na której znajdowało się wiele znakomitości rosyjskiej, tudzież oficerowie z eskadry cesarskiej. Wielki książę odpływa dziś z okrętami „Wiborg“, „Olaff“, „Polkau“ i „Castor“ z portu Villafranca do Tulonu, gdzie zawinie dnia jutrzejszego przed południem. Admirał rosyjski Nordmann przybył z Paryża do Tulonu dla połączenia się z swiata W. księcia, którego przyjmować będą admirał francuski i prefekt morski baron du Bourdieu. Odjazd Cesarzowej nastąpi pojutrze, jeśli tylko piękna teraz od dwóch dni pogoda dłużej postłuży. — Według sprawdzzonego obliczenia wynosiły wydatki Cesarzowej i domu jej w ciągu zimowego pobytu w Nissie do 1½ miliona franków. Oprócz tego wydała Cesarzowa na dary dobroczynne i inne upominki: 6.000 franków na utworzenie kasy oszczędności, 2.000 franków na szpital „św. Rocha“, 550 franków na szpital „św. krzyża“, 600 franków na szpital „de la Providence“, 1.000 franków dla ubogich w Nissie, 500 franków dla ubogich w Villafranca; dalej: otrzymał od Jej Mości Cesarzowej syndyk z Villafranca złotą brylantami sadzoną tabakierkę, komendant portu w Villafranca pierścień brylantowy, jak również pierścień brylantowy Dr. Monteolivo, który leczył chorych majtków rosyjskich w Villafranca.

Niemce.

(Uchwały w izbach berlińskich. — Upór czeladzi rzemieślniczej.)

W powszechnej dyskusji nad wnioskiem do ustawy względem zmiany podatku zarobkowego i upodatkowania towarzystw akcyo-

naryuszów i tym podobnych, na posiedzeniu pruskiej izby deputowanych 24. kwietnia oświadczył minister skarbu Bodelschwingh, jak następuje:

„Różne rzucone tutaj słowa, że po ostatnich głosowaniach nie przywiązuje rząd żadnej wagi do dalszych obrad, albo, że cofnie wnioszek, powodują mnie do zabrania już teraz głosu. Prawda, że jak teraz rzeczy stoja, może rząd tylko ubolewać nad tem, że uchwały izb tak, a nie inaczej zapadły, ale nie może być przeto spowodowany do opuszczenia trzeciego wniosku podatkowego. Prawda, że to, do czego rząd zmierzał, nie będzie osiągniętem, a mianowicie jednostajne rozłożenie na całe państwo podatku. Ale ten podatek jest jednak tak postawiony, że finansowa strona wniosku nie może być uważaną za główną sprawę, bo rząd przedłożył już przeszłego roku izbie podobny wniosek. Rząd sądzi, że wniosek zawiera istotne momenta do sprawiedliwego podatku i dlatego poleca go izbie do przyjęcia.

Przy roztrząsaniu kwestyi, czy niedałyby się z innych źródeł przychodowych uzyskać zasilki na pokrycie uznanej potrzeby rządu, zwróciła komisja przedewszystkiem na to uwagę, że tytoń i tabaka jest przedmiotem, z którego dla pruskiego państwa mogłoby wynikać bardzo obfite źródło przychodu. Prawda, że ten zamiar da się osiągnąć tylko przez zaprowadzenie własnego gospodarstwa i zarządu, ale będzie nieść tak znaczne dochody, że nie tylko nie będzie potrzeba nakładać nowych podatków, ale nawet istniejące będzie można opuścić. Komisja zgodziła się na to, że teraźniejszej sposobności nie należy zaniedbywać, ażeby rząd zrobić uważnym na spieszne otworzenie tych źródeł dochodu.“

Piszą z Frankfurtu nad Menem, 23. kwietnia: O czwartej godzinie po południu przytrzymała żandarmerja 150 czeladników krawieckich, i odstawiła ich tutaj pod liczną eskortą policyantów do urzędu dla przesłuchania. Czeladź ta porzuciła tutaj swoje robotę dlatego, że jej wyższej płacy nie przyzwolono, i wracała właśnie ze zgromadzenia w Griesheim, gdzie się umowiła nie wstępować do roboty za dawną płacę.

Królestwo Polskie.

(Ułaskawienia.)

Warszawa, 25. kwietnia. *Gazeta Warszawska* donosi: Jego Cesarska Mość na przedstawienie JO. namiestnika królestwa polskiego, najmiłościwiej rozkazał raczyć dozwolić przebywającemu w Syberji na osiedleniu przestępcy politycznemu Alexandrowi Preiss powrócić do Królestwa Polskiego. — Na zasadzie cesarskiego ukazu z 29. listopada 1855 dozwolono powrócić do Królestwa Polskiego byłym przestępcom politycznym: Józefowi Babińskiemu, Józefowi Bereni, Andrzejowi Józefowi Majewskiemu, Kazimierzowi Masłowskiemu, Filipowi Kurkowi, Alojzemu Dębiakowi-Łapińskiemu, Józefowi Moszyńskiemu, Piotrowi Płońskiemu, Maciejowi Strokeżyńskiemu, Władysławowi Więckowskiemu, Teofilowi Kownackiemu, Apolinaremu Kredowiczowi, Antoniemu Laboradzkiemu, Karolowi Podleńskiemu, Stanisławowi Nowakowskiemu i Piotrowi Jankowskiemu; zaś Maksymiliana Cybulskiego uwolniono od robót ciężkich z pozostawieniem na osiedleniu.

Rosya.

(Dowóz złota sybirskiego. — Rozporządzenie strazy miejskiej.)

Petersburg, 18. kwietnia. Sybirska karawana z 100 pudami (4.000 funt.) złota i srebra przejeżdżała temi dniami na Niznyj Nowogorod do Petersburga; prócz tego wiezie także naukowe zbiory z rosyjskiej ekspedycji nad rzeką Amurem.

— Tymczasowy naczelny policmajster stolicy wydał następujące rozporządzenie:

„Przed kilkoma dniami powążył się bić pijanego strażnika miejskiego z pierwszej dzielnicy 3go okręgu admiralicyi. Ten wypadek i wiele innych dowodzą, że niżsi urzędnicy nierozumieją dotąd jeszcze swojej służby. Zdaje im się, że każdy, ktokolwiek popadnie w ich ręce, zawiśł już zupełnie na ich łasce i dręczą go w sposób zupełnie niegodziwy. To jest główny powód, dlaczego oburzają się na policję. Przedstawialem to osobiście panu ministrowi policyi, i proszę pana, uwiadomić o tem niższych urzędników policyi, a oraz zalecić jak najostrejszy, ażeby grzeczniej i przyzwoicie obchodzili się z każdym, by upatrywano w nich prawdziwych strażników pokoju i porządku, nie zaś gwałcicieli porządku, gdyż w przeciwnym razie będę karał jak najsurowiej wszelkie bezwstydne i samowolne postępowanie. Zarazem chcę pan im oznajmić: 1) że mniejsze rozporządzenie niema wcale ograniczać ich powinności, a 2) że, jeśli którykolwiek z nich zostanie obrażony, znajdzie należytą ochronę u mnie. Najbliższym przełożonym niższych urzędników zalecam pod najsurowszą odpowiedzialnością dopełnienie tych rozporządzeń.“

Ksiestwa Naddunajskie.

(Komisja regulująca żeglugę parową na Dunaju.)

Dziennik *Preus. Koresp.* otrzymał z **Galaczu** bliższe szczegóły o czynności komisji europejskiej w sprawie żeglugi parowej na Dunaju. Komisja ta wydała prowizoryczny regulamin, który z dniem 12. kwietnia wszedł w moc obowiązującą i zawiera następujące postanowienia: 1) Należności sternicze u rogatek Suliny zostały zmniejszone na połowę; 2) sternicy z Konstantynopola są wykluczeni u rogatek Suliny; 3) wszystkie przejeżdżające tam i na powrót okręta muszą u rogatek Suliny używać miejscowych sterni-

ków; 4) należytości sterniczne mają być płacone wprost do kasy kapitanatu portowego, 5) z tej kasy mają sternicy pobierać swoją zapłatę.

Równie jak u uścia Suliny i Śgo Jerzego mają być także u uścia Killi przedsiębrane znaczne regulacye, jak tylko znajdą się ku pomocy potrzebni inżynierzy, a obecnie zaczęto już pod starannym kierunkiem nadinżyniera komisji oczyszczać koryto rzeki u rogatki Suliny. Zamierzono wyrównać je w szerokości 200 metrów, na co potrzeba będzie 100dniowej, nieprzerwanej pracy. Chociaż rząd turecki dostarczył bezpłatnie potrzebnej do oczyszczenia maszyny i holownika, to przecież będzie jeden dzień roboty kosztować do 100 piastrow. Obok tego jednak niezostaną bynajmniej zaniedbane budowle potrzebne u uścia Suliny. Roboty około kanałów Dunaju nie mogły być jeszcze rozpoczęte, gdyż dotąd niezechali jeszcze przeznaczeni architekci i inżynierzy, i dlatego też musiano część robót technicznych poruczyć inżynierom angielskim.

Turcja.

(Sprawa „Kangaroo“.)

Wiadomy jest wyrok wygnania Ismaila i Ferhad Baszy za sprawę okrętu „Kangaroo“; pierwszy został wywołany do Brussy, drugi do Ismidu.

Azja.

(Pocztą zamorską. — Doniesienia z Indyi i z Chin.)

Pocztą zamorską donosi o czterech nominacyach, bardzo ważnych dla wewnętrznej administracji Indyi wschodnich: Jenerał-porucznik Sir James Outram, obecnie komendant wojsk w odnodze perskiej, a dawniej nadkomisarz w Audh, został mianowany agentem jenerał-gubernatora w państwach Nadżputana; pułkownik Sir H. M. Lawrence na jego miejsce agentem w Audh; major Davidson, rezydent w Barodzie, rezydentem przy Nizamie w Hyderabadzie, a pułkownik Sir R. C. Shakespear rezydentem w Barodzie.

Zaburzenia, jakie zaszły niedawno w Verhampore i Madrasie pomiędzy pułkami krajowemi, zwróciły uwagę rządu na stan tych wojsk tak ważnych dla władzy angielskiej w Indjach wschodnich i przekonano się przy tej sposobności o rozmaitych niedogodnościach. Mianowicie ganiono to, że w pułkach tych znajduje się bardzo mało oficerów europejskich, bo w niektórych zaledwie trzech, a w żadnym niewięcej nad sześciu. Szczęściem składa się większa część tych wojsk z Indyan, gdy tymczasem o wiele niebezpieczniejszy żywioł mahometński jest stosunkowo bardzo słaby.

Jak donoszono ostatnią pocztą schronił się pewien osławiony herszt zbójców, którego ścigały władze angielskie, do Nepalu, ale władze tamtejsze dozwoliły ścigać go także na swoim terytorium. Jakoż w istocie wyruszył za nim komisioner z Gondy, p. Boileau, ale posunął zadaleko swoją gorliwość i został zabity. Teraz wyznaczono nagrodę 5000 rupii za głowę herszta, którego dzienniki indyjskie nazywają Fuzl Alce.

Z Kohatu donoszą, że oczekiwano tam majora Lumsden i towarzyszy jego w przejeździe z Peszaweru do Kabulu lub Kandahary, gdzie mają rezydować jako ajenci angielscy. Podług doniesień z Kandahary z 14. stycznia, używa perski gubernator Heratu wszelkich środków, by skłonić ludność do rozpoczęcia nanowo zwykłych swych zatrudnień i wszystkim poddanym tamtejszym opuścili Persowie trzyletni podatek. Prócz tego ma za staraniem gubernatora przesiedlić się 1000 familli z Seistanu do Heratu.

O wątpliwem z początku zajęciu wyspy Perim przez Anglików donoszą teraz, że na dniu 1. lutego zatknęto tam po raz pierwszy banderę angielską, a uroczyste zajęcie tej wyspy nastąpiło 14. b. m. Perim leży u uścia cieśniny Bab-el-Mandeb, prawie dwie mile od arabskiego, a 10—12 od afrykańskiego wybrzeża; wyspa jest kształtu eliptycznego, dłuższa oś rozciąga się na 4, krótsza na 3 mil. — Na południowo-zachodnim wybrzeżu znajduje się piękna, doskonale ochroniona i bardzo obszerna zatoka, gdzie może stać do czterdzięci okrętów liniowych w każdej porze i zamykać szczelnie przystęp do morza czerwonego. Tylko wody brakuje i trzeba sprowadzać ją albo z Aden albo też z wybrzeża arabskiego. Od czasu, jak po raz pierwszy zatknęto tam banderę angielską przed 70—75 laty, zapominano, jak się zdaje, o tej wyspie i dopiero teraz poznano znowu jej ważność. Niemniej ważnym jest także traktat, jaki niedawno zawarli Anglicy z naczelnikami Berbery. Powodem do tego był znany napad Somalów w lutym 1855 na porucznika Burton i jego towarzyszy. Dowódcy Somalów ofiarowali zadośćuczynienie, zezwolili na przyjęcie u siebie rezydenta angielskiego z Aden podczas jarmarku i przyrzekli zaprzestać handlu niewolnikami. Natomiast obowiązywać się Anglicy ochraniać handel Berbery od napadów nieprzyjaciół i korsarzy i przypuszczać jej towary bez opłaty cła do wszystkich portów swoich na czerwonym morzu.

W Shanghai, gdzie po napadzie buntowników na skład herbaty w Ho-hau obawiano się ponowienia rabunku, otrzymano wiadomości z Pekinu sięgające do 11. lutego. W stolicy chińskiej spadły śniegi na 2 cale wysoko. Autentycznych raportów o rozporządzeniach gubernatora Yeh nieogłaszano; także mianowanie komisarza do Kantonu niebyło jeszcze wiadome, a może i wcale nie nastąpiło. Yeh posiada, jak się zdaje, zawsze jeszcze całe zaufanie Cesarza, gdyż niedawno jeszcze skazani zostali dekretem cesarskim liany i koledzy jego za to, że dali się obafamucić wiadomościami cudzoziemców, sprzeciwiających się naturalnie raportom wicekróla.

Z samego Kantonu niema nic ważnego, tylko na rzece napadali Chińczycy bez ustanku obce okręta, pomiędzy innemi także szoner amerykański „Garland.“ — Napad na angielski paropływ „Queen“ wydarzył się 23. lutego, w przejeździe z Hongkong do Makao. Przypisują go głównie opieszałości kapitana, który też życiem ją przeplacił; jeden z podróżnych, Mr. Osmond Clevaly, broił się walecznie i umknął, ale okryty ranami. Dwóch inżynierów zabito. Pomiędzy podróżnymi znajdowało się także kilku Portugalów z żonami. Dla odszukania paropływu „Queen“ wysłano jeden hiszpański i jeden angielski paropływ; ale dotąd nieznaleziono ani śladu po nim.

Takzwany Król powstańców, Shih-Ta-kai miał na początku lutego uwiadomić dowódców w Nankinie, że kuzyn jego, Hu, ma zamiar przejść do partyi cesarskiej i radził im uczynić to samo. A gdy niechcieli przystać na to, miał w 60.000 ludzi wyruszyć do Rgan-Hurci i porozumieć się z Huem o wspólne działanie przeciw Nankinowi.

Gazeta Pekńska z 22. listopada zawiera ciekawy raport o zatargach między Rosyanami w Omsku i ludnością Turgobatni czyli Tasztowy, ostatecznej części państwa chińskiego nad granicą sybirską. Przyczyną zatargów miało być to, że mieszkańcy tej prowincyi przekraczali często granicę dla kopania złota, ale Rosyanie odpędzali ich zawsze. Chiński rezydent prowincyi, Chalafantai, który ma siedzibę swoją w Sui-tsing, nakładał kilkakrotnie kary dla przywrócenia spokoju i wysłał raport do Pekinu. Sui-tsing oddalone jest prawie o 2000 mil od Pekinu, a odpowiedź ze stolicy nadeszła w 58 dniach.

W mieście Szantang, gdzie powstańcy chcieli zaopatrzyć się w żywność, wymordowano do 4000 osób bez różnicy płci i wieku za to, że mieszkańcy powazyli się stawić opór.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Litogr. koresp. austr. donosi, że z rozkazu Jego c. k. Apostolskiej Mości toczą się narady nad kwestyą, czyliby ze względu na stan targowicy pieniężnej nienależało wstrzymać się z udzielaniem koncesyi na przedsięwzięcia połączone z emisją akcyi. Narady te są już na ukończeniu a ostateczna uchwała będzie odpowiednia potrzebom istniejącym.

Paryż, 28. kwietnia. Wczoraj wieczór renta 3 % 69.07¹/₂. Wielki książę Konstanty przybył wczoraj do Marsylii, z kąd jutro odjeżdża. Spodziewają się, że kwestya neuenburska w tym tygodniu zostanie rozstrzygnięta.

Londyn, 28. kwietnia. Paropływ z Nowego-Yorku przywiózł wiadomości z d. 15. b. m. — Dziś podpisał p. Cass konwencję względem cła na Zundzie. Ameryka płaci 717.829 talarów. Reed mianowany ambasadorem do Chin otrzymał zlecenie porozumieć się w podróży swej przez Europę głównie z mocarstwami zachodniemi.

Petersburg, 23go kwietnia. Mamy znowu niespodzianą zimę i obchodzimy ruską wielkanoc z śniegiem. Wczoraj przy wietrze północnym były z początku, 11°, później przy zachodnim wietrze 6° stopni zimna. Dziś jest 4° przy północno-zachodnim wietrze. Od dwóch dni idą kry Nęwa.

Kopenhaga, 25. kwietnia. Projekt względem użycia sum uzyskanych ze spłaty cła na Zundzie przyjęła dziś rada państwa po trzecim odczytaniu 34 głosami przeciw 20. Zarazem została dziś zamknięta sesja rady państwa.

Turyn, 24. kwietnia. Cesarzowa matka rosyjska przybyła dnia 22. b. m. do Civita vecchia i bez zatrzymania się odjechała do Rzymu.

Genua, 24. kwietnia. Muncypalność w Spezyi podała się do dymisy z powodu niepokojów między robotnikami w tamtejszym porcie.

Parma, 24. kwietnia. Sardyński ambasador Buoncampagni wręczył J. M. Księżnie swe listy wierzytelne.

Wiadomości handlowe.

Stryj, 27. kwietnia. Według doniesień handlowych podajemy ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów, jakie były w pierwszych dwóch tygodniach bieżącego miesiąca na targach w Bukaczowcach, Rożniatowie, Skolem, Stryju, Woynitowie i Zurawnie: korzec przeniocy 9r.—8r.24kr.—8r.—8r.24kr.—9r.8kr.; żyta 5r.—5r.12kr.—5r.24kr.—4r.24kr.—5r.—4r.40kr.; jęczmienia 4r.—3r.36kr.—0—3r.36kr.—4r.—3r.24kr.; owsa 2r.30kr.—1r.36kr.—2r.30kr.—2r.5kr.—2r.30kr.—1r.36kr.; hreczki 0—0—0—4r.36kr.—0—3r.; kukurudzy 5r.—5r.36kr.—4r.36kr.—5r.—5r.—5r.; ziemniaków 0—3r.—2r.—2r.24kr.—0—2r.48kr. Cetnar siana 48kr.—52kr.—1r.—36kr.—48kr.—40kr. Sąg drzewa twardego 6r.—5r.36kr.—3r.36kr.—5r.24kr.—6r.—4r.40., miękkiego 5r.—3r.48kr.—2r.36kr.—4r.48kr.—5r.—3r.30kr. Funt mięsa wołowego 6¹/₄kr.—5¹/₅kr.—6kr.—7kr.—6¹/₄kr.—5²/₄kr. Mas okowity 1r.—1r.—50kr.—45kr.—1r.—22kr. mon. konw. — W Bolechowie, Dolinie, Kałuszu, Mikołajowie, Rozdole i Żydaczowie nie było targu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30. kwietnia.

Hr. Baworowski Włod., z Wiednia. — Hr. Cavriani Filip, c. k. szambelan i sekr. leg., z Wiednia. — PP. Bobowski Jan, z Bałanowic. — Biliński Jan,

z Żulkwi. — Bogdanowicz Robert, z Brzeżan. — Łodyński Hier., z Milatyna. — Torosiewicz Bazyl, c. k. kom. obw., z Tarnopola. — Zulauf Juliusz, c. k. prz. pow., z Kurowie.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 30. kwietnia.

PP. Cielecki Włodz., do Byczkowiec. — Dżurdżowan Jerzy, do Wyżniew. — Rudnicki Teodor, do Strzałek. — Wiktor Tadeusz, do Świrza. — Zarzycki Tytus, do Chotyluba.

Kurs lwowski.

Dnia 30. kwietnia.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	42	4	45
Dukat cesarski	4	46	4	49
Półimperyal zł. rosyjski	8	16	8	20
Rubel srebrny rosyjski	1	36	1	37
Talar pruski	1	32	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka	1	11	1	12
Galicj. listy zastawne za 100 złr.	82	24	82	50
Galicyskie obligacje indemnizacyjne	78	40	79	10
5% Pożyczka narodowa	83	15	84	—

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 27. kwietnia.

w przecięciu

Obligacje długu państwa	5% za sto 82 ⁷ / ₈ 3/4	82 ¹³ / ₁₆
detto pożyczki narod.	5% „ 84 ¹ / ₂ 3/8 1/4	84 ³ / ₈
detto	4 ¹ / ₂ „ 72	72
Obl. indemn. Niż. Austr.	5% —	—
detto galicyjskie i węgierskie	5% 80	80
detto krajów koron.	5% —	—
Akcyje bankowe	993 986	990
Bankowe listy zastawne 5% z term. wypłaty	—	—
za 12 miesięcy za 100 złr.	—	—
Akcyje n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	615	615
Akcyje austr. Instyt. kredyt. handlu i przemysłu	256 ¹ / ₄ 251 252	253
Akcyje c. k. uprzyw. tow. wschod. kolei żel.	—	—
państwa na 200 złr. czyli 500 franków	—	—
detto na 130 złr. czyli 325 frank.	289 ¹ / ₂ 288 ¹ / ₄	289
Akcyje kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.	2111 ¹ / ₄ 2080 2090	2095
Akc. kol. Budziń.-Linco-Gmundz. na 250 złr.	—	—
Akcyje kolei Cesarzowy Elż. na 200 złr.	200 ³ / ₈ 1/4	200 ¹ / ₄
Akcyje południowo-półn. niem. kolei komunika-	—	—
cyjnej na 200 złr.	214	214
Akcyje kolei nadeisauńskiej na 200 złr.	201 ¹ / ₂ 201	201 ¹ / ₄
Akcyje lomb. wen. kolei żel. na 192 złr.	—	—
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	573	573
Akcyje austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 złr.	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 27. kwietnia.

w przecięciu.

Amsterdam za 100 holl. złotych	87 ¹ / ₄ 2 m.	87 ¹ / ₄ 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	105 ³ / ₈ 1/4 104 ³ / ₄ 105 1. 105	105 3 m.
Berlin za 100 tal. prus.	—	2 m.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 ¹ / ₂ fl. 104	104	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	120 ³ / ₄ 2 m.	120 ³ / ₄ 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	77 ¹ / ₄ 1/4 1.	77 ¹ / ₄ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	105	2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10-11 ¹ / ₂ 10 ¹ / ₂ 11 1.	10-11 3 m.
Lyon za 300 franków	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	104 ¹ / ₈ 104 104 1.	104 2 m.
Marsylia za 300 franków	121	2 m.
Paryż za 300 franków	121 ³ / ₈ 1/4 3/8 1.	121 ³ / ₈ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	267 ¹ / ₂ 268	267 ¹ / ₂ 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	T. S.
Cesarskie dukaty	7 ³ / ₄	7 ³ / ₄ Agio.
Dukaty al marco	—	Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28. kwietnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 84 — 84¹/₈. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92 — 93. Lomb. wen. pożyczki z 5% 95¹/₂ — 96. Obligacje długu państwa 5% 82¹/₄ — 82³/₈, detto 4¹/₂ 71 — 71¹/₈, det 4% 64¹/₄ — 64¹/₂, detto 3% 50¹/₄ — 50¹/₂, detto 2¹/₂ 41¹/₂ — 41³/₄, detto 1% 16¹/₄ — 16¹/₂. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 96 — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% 95 — —. Obligacje indemn. niżej. austr. 5% 88 — 88¹/₄. Galic. i węgier. 5% 79 — 79¹/₄. Detto innych krajów koron. 85¹/₂ — 86. Obl. bank. 2¹/₂ 63 — 63¹/₂. Pożyczka loter. z r. 1834 332 — 334. Detto z r. 1839 135 — 135¹/₄. Detto z r. 1854 108¹/₂ — 108⁵/₈. Renty Como 14³/₄ — 14⁷/₈.

Galie. list. zastawne 4% 77 — 78. Półn. Oblig. Prior. 5% 86 — 86¹/₂. Glognickie 5% 80 — 81. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 86 — —. Oblig. Lloyd'a (w srebrze) 5% 90 — 91. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 110 — 111. Akcyje bank. narodowego 978 — 980. Akcyje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 243 — 243¹/₂. Akcyje niżej. austr. tow. eskomp. 120¹/₂ — 121. Detto Budzińsko-Linco-Gmundzkiej kol. 260 — 263. Detto półn. kolei 205³/₄ — —. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 286 — 286¹/₄. Detto tow. żegl. parowej 578 — 580. Detto 13. wydania 565 — 567. Detto Lloyd'a 420 — 422. Peszt. mostu łańcuch. 77 — 78. Akcyje młyn. parowego wiedeń. 66 — 67. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 29 — 30. Detto 2. wydania 39 — 40. Esterhazego losy 40 złr. 75³/₄ — 76. Windischgrätz losy. 25 — 25¹/₄. Waldsteina losy 27¹/₂ — 27³/₄. Keglevicha losy 13¹/₂ — 13³/₄. Ks. Salma losy 38³/₄ — 39. St. Genois 38¹/₂ — 38³/₄. Pallfego losy 33 — 38¹/₄. Clarego 39 — 39¹/₄.

Amsterdam 2 m. 87. — Augsburg 105. — Bukareszt 31 T. 268. — Konstantynopol 31 T. — — Frankfurt 3 m. 103⁷/₈. — Hamburg 2 m. 77. — Liwurna 2 m. 105. — Londyn 3 m. 10-10¹/₂. — Medyolan 2 m. 103⁷/₈. — Paryż 2 m. 121¹/₈. — Cesarskich ważnych dukatów agio 7³/₄ — 7⁷/₈. — Napoleondor 8 8¹/₂ — 8 9. Angielskie Sover. 10 16 — 10 17. Imperyal Ros. 8 — 23.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 30. kwietnia.

Oblig. długu państwa 5% 82⁷/₈; 4¹/₂ 72; 4% —; 4% z r. 1850 —; 3% —; 2¹/₂ —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 138¹/₄. Wiedeń. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcyje bank. 992. Akcyje kolei półn. 2110. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 576. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcyje niżej. austr. Towarzystwa eskomp. 500 złr. 610 złr.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 29. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza według wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.15	+ 5.2°	96.5	zachodni	sl. mgła
2. god. popoł.	324.50	+ 6.6°	96.9	„	deszcz
10. god. wiecz.	324.95	+ 6.7°	90.7	„	„

Wysokość deszczu 6.440.

T E A T R.

Dziś: Na dochód artystki sceny polskiej panny *Teofili Ceneckiej*, występującej po raz ostatni na scenie lwowskiej, dramat polski: „**Teresa Neapolitanka**“ tłumaczony z francuskiego przez *Józefa hr. Dunina Borkowskiego*.

Jutro: Opera niemiecka: „**Ernani**.“

KRONIKA.

Pierwsze doniesienia tegoroczne od misjonarzy katolickich nadeszły z wyjątkiem Australii ze wszystkich części świata. Z Bukaresztu otrzymano w Wiedniu list pewnej damy szanownej, przełożonej tamtejszego zakładu pańien angielskich, Amalii Engl, która z wdzięcznym uznaniem wspomina o udziale, jaki komendant wojsk austriackich, hr. Coronini-Cronberg, okazał temu zakładowi.

W Indjach zdaje się kler katolicki sprzyjać szczytowi rządowi i doznawać od niego wzajemności. Według listów z Pondichery stara się o potrzebne wykształcenie młodzieży krajowej, by mogła z czasem otrzymać te posady, jakie rząd dla krajowców pozostawił.

W Szanghaj w Chinach odbyło się według listu z 2. marca 1856 uroczyste nabożeństwo żałobne za ś. p. biskupa Maresca z Nankinu, na którym znajdowało się 24 księży misjonarzy, konsul francuski i wielu Chińczyków. — W Dakar w Senegambii utrzymują misjonarze francuscy między innemi także szkołę sztuk pięknych i szkołę rękodzielniczą. — W Toronto (Kanadzie wyższej) istnieje od lat czterech seminaryum dla wykształcenia kleru krajowego.

— Ciekawą w naukowym względzie jest notatka „Monitora“, że z karteczek zamkniętych w drzewcu i w flaszach, które w ciągu głównej podróży księcia Napoleona rzucono w morze z pokładu fregaty „Reine Hortense“, przysłano jedną akademii francuskiej. Rzucono ją w morze 10. lipca 1856 pod 69°30' północnej szerokości, a 15° wschodniej długości, gdy fregata znajdowała się w pobliżu merydyanu wyspy Jean Meyen śród lodów, a wyrzucona została na ląd 20. listopada 1856 w Drangaver, islandzkim dystrykcie Standar pod 66°12' półn. szerok. i 24°20' wschod. długości. Jestto najważniejszy dowód, że istnieje wielki prąd morza między Grönlandą ku przylądkowi Farewell.

— Podług ostatniej konskrypcji liczył Londyn 2,362,236 mieszkańców, z tych 106,558 mężczyzn. Nieżonatych mężczyzn mieszkańców było 670,380, żonatych 399,098; a płci żeńskiej zaś wynosiły te liczby stosunkowo 735,871 i 409,731. Wdowców było 37,080, wdów 110,076. Urodziło się w roku zeszłym 86,833 dzieci, jedno co pięć minut, a umarło 56,786 osób czyli 169 osób dziennie. Londyn ma o 1/4 więcej mieszkańców niż Pekin, o 2/3 więcej niż Paryż, dwa razy tyle co Konstantynopol, czterokrotnie więcej niż Petersburg, pięć razy tyle co Wiedeń, Nowy York i Madryt, prawie 7 razy więcej niż Berlin, 8 razy tyle co Amsterdam, 9 kroć więcej niż Rzym, 15 razy tyle co Kopenhaga, a 17 razy więcej niż Sztokholm. Miasto Londyn zajmuje 122 angielskich mil kwadratowych i liczy 327,391 domów, do których co roku przybywa po 4000. Brukowane ulice zajmują razem w długości 2000 mil; płomyków gazowych jest 360,000, które nocą spożywają 13 milionów kubicznych stóp gazu, a wody dostarczono w zeszłym roku 80 milionów galonów. Idąc parami zajęliby mieszkańcy Londynu w pochodzie 670 mil. Z nich ginie rocznie w Tamizie 500, w więzieniach i domach karnych znajduje się 6000, w zakładach dobroczynnych i szpitalach umiera przeszło 10,000 prawie 1/3 część wszystkich umierających. Policja zapisała 217 rozbojów, 38 rabusiów ulicznych, 773 rzezimieszków, 3657 złodziei na wszystko, 11 złodziei na konie, 141 na psy, 3 fałszerzy dokumentów, 28 fałszerzy monet, 317 roznosicieli fałszywych pieniędzy, 323 oszustów rozmaitego rodzaju, 343 przechowywaczy, w ogóle 16,000 złodziei, którzy rocznie pochłaniają do 42,000 funt. szt. cudzej własności; a oprócz tego 35,000 żebraków z profesji.